



Spotkanie ze świętą
Urok łagodności
Aby byli jedno

MYŚL NA TYDZIEŃ



Bóg wybiera to, co małe w oczach tego świata. Przychodzi do zwykłych ludzi, aby ich wezwać i dać im siłę, bo wzywa do wielkich spraw, ale też obdarza swoimi łaskami

Bp Wiesław Śmigiel

Wędrowanie

W wakacje, kiedy pozostawiamy niektóre obowiązki, miejsce zamieszkania i wyjeżdżamy, w sposób szczególny doświadczamy, że życie jest nieustannym wędrowaniem z tej ziemi do domu Ojca w niebie. Owo wędrowanie stanowi odzwierciedlenie ludzkiego życia. Wycieczki, rodzinne wyjazdy, zwiedzanie ciekawych miejsc w bliskości natury oraz rekolekcje organizowane przez parafie, ruchy, stowarzyszenia czy pielgrzymki mają wspólny cel, jest nim odnalezienie Jezusa także w drugim człowieku napotykanym na wakacyjnym szlaku oraz w pięknie przyrody. Obecność Boga towarzyszyła młodym ze wspólnoty Uczniowie Słowa z Brodnicy, którzy przeżywali rekolekcje w Rzymie, oraz pielgrzymkom z diecezji toruńskiej wędrującym na Jasną Górę.

Warto też wspomnieć na modlitwie zarówno o tych, którzy wyjeżdżają na wakacje, jak i tych, którzy z braku środków lub powodu choroby nie mogą wyjechać, aby wszyscy byli dobrzy dla siebie.

Maria Galińska



Renata Czerwńska

Pątnicy 41. Pieszej Pielgrzymki Diecezji Toruńskiej w drodze na Jasną Górę: grupa niebieska paulini

DROGA ŻYCIA I MIŁOŚCI

Prowadziła ich droga. Na tej drodze odkrywali sens życia. U jej kresu pątnicy 41. Pieszej Pielgrzymki Diecezji Toruńskiej na Jasną Górę staną 12 sierpnia w Kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej

BEATA PIECZYKURA

Pielgrzymowanie jest nie tylko zmierzaniem do sanktuarium, lecz także wyruszeniem w głąb siebie. Droga staje się czasem słuchania poruszeń serca, a przede wszystkim słów Pana, karmienia się codziennie Jego Ciałem w czasie Mszy św. i zawierzenia Jezusowi przez ręce Jego Matki wszystkich spraw osobistych, przeszłości, teraźniejszości i przyszłości

oraz świata, ojczyzny i Kościoła w Polsce. W takim duchu wędrują pątnicy 41. Pieszej Pielgrzymki Diecezji Toruńskiej na Jasną Górę, którą tworzą Pielgrzymka Toruńska i Pielgrzymka Ziemi Lubawskiej. Koordynatorem tej drogi jest ks. Karol Schmidt, a kierownikiem Pieszej Pielgrzymki Diecezji Toruńskiej – ks. kan. Wojciech Miszewski. Wśród pątników jest również

bp Józef Szamocki. Pielgrzymi oprócz własnych intencji modlą się przez orędownictwo Królowej Polski za kapłanów oraz o nowe powołania kapłańskie i zakonne, także za rodziny i młodzież. Tradycyjnie już niosą pomoc papieżowi Franciszkowi.

Pątnicy z diecezji toruńskiej w mocy Ducha Świę-

dokończenie na str. VII

CHEŁMŻA

Muzyczny jubileusz

Bazylika konkatedralna pw. Trójcy Świętej w Chełmży wypełniła się po brzegi 21 lipca, ponieważ jubileusz 150 lat istnienia obchodził chór parafialny Święta Cecylia. W intencji jubilatów została sprawowana Msza św., której przewodniczył bp Wiesław Śmigiel. Obecne były również władze miasta i samorządowe, przedstawiciele instytucji kulturalnych, księża z dekanatu oraz wierni świeccy.

W homilii bp Wiesław podkreślił, że aby tworzyć najpiękniejsze pieśni ku chwale Boga, które wyśpiewała św. Cecylia, potrzeba harmonii życia, współgrania, sztuki kontrapunktu, następnie dodał, „by życie stało się piękne dla Pana również i my potrzebujemy sztuki kontrapunktu”. – Potrzeba nam tak

kochać, wierzyć, pracować, cieszyć się i smuć, dojrzewać, by nie było zgrzytów, aby wszystkie żywioły, które towarzyszą nam w życiu, zamieniły się w piękną harmonię ku chwale Pana – dodał Ksiądz Biskup. Nawiązując do perykopy ewangelicznej o Marcie i Marii, zauważył, że w posłudze chórzysty „najpierw trzeba być Martą, pracować, spotykać się na próbach, śpiewać, ale trzeba też wpatrywać się w Boga, potrzeba nam w życiu modlitwy zasłuchanej, tak jak to uczyniła Maria. Bez tego nie będzie pięknego śpiewu, pięknej liturgii”.

Po Eucharystii wierni wysłuchali koncertu chóru pod kierownictwem Alfonsa Dorawy oraz Tomasza Niżygorockiego wraz z orkiestrą jubileuszową oraz solistką Agatą Maciołek.



Chórzysty z wieloletnim kierownikiem chóru Alfonsiem Dorawą

Chór Święta Cecylia jest najstarszym nieprzerwanie działającym chórem w Polsce. Założony w 1869 r., powołany z potrzeb patriotycznych i umiłowania śpiewu na tle ożywiającego ruchu śpiewaczego w Europie nazwanego cecyliańskim. Jest dumą Chełmży od półtora wieku. Zdobył wiele nagród i wyróżnień w konkursach. Jednym z nich był XVIII konkurs Chórów Województwa Kujawsko-Pomorskiego „O Puchar Marszałka”, gdzie chórzystom udało się zdobyć drugie miejsce. W swojej bogatej histo-

rii miał tylko czterech dyrygentów.

Nowy rozdział w historii chóru rozpoczął się w styczniu 2019 r., kiedy do występu podczas transmitowanej Mszy św. z sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach przygotował chór nowy organista, Tomasz Niżygorocki (obecny kierownik zespołu). Do chóru doszli wtedy nowi śpiewacy. Dziś nie ma chyba mieszkańca Chełmży, który nie słyszałby o „Świętej Cecylii”. Obecnie chór występuje co niedzielę na Sumie w kościele pw. Świętej Trójcy w Chełmży.

Katarzyna Umińska

GRUDZIĄDZ

Uczta dla melomanów

Grudziądzki Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej, którego organizatorem jest bazylika pw. św. Mikołaja, rozpoczął się 21 lipca po raz trzeci. To wydarzenie kulturalno-religijne obejmuje cykl czterech koncertów. Trzy z nich zostały zaplanowane w grudziądzkiej bazylice, zaś koncert finałowy odbędzie się w parafii pw. św. Maksymiliana Marii Kolbego. Kierownikiem artystycznym festiwalu jest Hanna Dys. Projekt został dofinansowany ze środków Urzędu Miejskiego w Grudziądzu.

W koncercie inauguracyjnym wystąpili: Jakub Garbacz (organy) oraz chór żeński Cartusia pod dyr. Małgorzaty Kuchtyk. Jakub Garbacz jest organi-

stą, producentem muzycznym i realizatorem dźwięku. Z wyróżnieniem ukończył studia w klasie organów prof. Mirosława Pietkiewicza w Akademii Muzycznej im. Grażyny i Kiejstuty Bacewiczów w Łodzi. Koncertował w wielu miejscach w Polsce i na świecie. Chór Cartusia jest chórem kameralnym, który powstał w 1993 r. Od tego czasu jest laureatem wielu konkursów ogólnopolskich i międzynarodowych.

Hanna Dys wprowadzała melomanów w kolejne części koncertu. Na początku z recitalem wystąpił Jakub Garbacz. W drugiej części wystąpił Jakub Garbacz wraz z chórem Cartusia. Ostatnia część koncertu to popis chóru, począc-



W festiwalu wziął udział chór Cartusia

szy od muzyki dawnej aż po XXI wiek.

W koncertach organowych słuchacz nie ma bezpośredniego kontaktu z wykonawcą, dźwięki wypełniają świątynię. – Ważna dla artystów jest atmosfera i tutaj w Grudziądzu jest ona naprawdę fantastyczna. Dziękuję za przybycie i zapraszam na kolejne koncerty – podziękowała Hanna Dys.

Małgorzata Borkowska

Kolejne koncerty festiwalowe w Grudziądzu

18 sierpnia godz. 20.00, bazylika św. Mikołaja, wystąpią: Hanna Dys (organy), Anna Fabrello (sopran)

29 września godz. 16.00, kościół pw. św. Maksymiliana Marii Kolbego, wystąpią: Roman Perucki (organy), Maria Perucka (skrzypce)

GRUDZIĄDZ

Wdzięczność za pracę pełną ryzyka

W grudziądzkiej parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego 17 lipca miała miejsce Msza św. w intencji Policji Państwowej. Eucharystię pod przewodnictwem bp. Wiesława Śmigła sprawowali ks. kan. Dariusz Żurański, diecezjalny duszpasterz policji, ks. prał. Stanisław Andrik, proboszcz miejsca oraz kapłani grudziądzkich parafii. Obecni byli przedstawiciele władz świeckich, oficerowie i funkcjonariusze policji, delegaci i cywilni pracownicy innych służb mundurowych oraz rodziny funkcjonariuszy.



Małgorzata Borkowska

Przedstawiciele grudziądzkich służb mundurowych wraz z rodzinami

– Chcemy podziękować za służbę policjantów, ale też prosić dla nich o Boże błogosławieństwo, tym bardziej, że jest to rok bardzo szczególny, bo jubileuszowy. Dziękujemy za funkcjonariuszy, którzy posługują w Grudziądzu i rejonie. Zdajemy sobie sprawę, iż ich służba jest bardzo potrzebna społecznie, jest potrzebna każdemu z nas – mówił bp Wiesław.

W homilii Ksiądz Biskup nawiązał do liturgii z dnia. Każdy z nas w jakimś sensie jest poraniony. Nasze historie życia, podobnie jak historia Mojżesza, bywają niezwykle skomplikowane. Zadania policjantów są bardzo trudne: związane z ryzykiem, obarczone stresem. Trzeba być roztroptym, aby problemów służbowych nie przenosić do życia rodzinnego. Mojżesz pokazuje, że

nawet człowiek z najtrudniejszą historią życia może przezwyciężyć słabości i być kimś wielkim. Stanie się tak wówczas, kiedy opuści swoje wyobrażenia, ambicje, kiedy odda to, co jest jego słabością i zaufa Bogu. Ksiądz Biskup zwrócił się do policjantów, aby ufali Bogu i każdego dnia dziękowali za szczęśliwy powrót ze służby do domu.

Małgorzata Borkowska

TORUŃ

Mocni duchem

Jeśli człowiek chce być naprawdę odważny, nie może pokładać swojego zaufania tylko i wyłącznie w tężyznie fizycznej, wykształceniu, we wszystkim, co ma do dyspozycji, w sprzęcie, czyli w zabezpieczeniach ludzkich. Potrzebuje jeszcze hartu ducha, potrzebuje kontaktu z Bogiem – mówił bp Wiesław Śmigiel 16 lipca podczas Mszy św. w toruńskiej katedrze z okazji Święta Policji. Podkreślił również, że jubileusz 100-lecia istnienia policji jest okazją do wyrażenia wdzięczności względem tych, którzy na przestrzeni wieku stali na straży naszego życia i dobra ojczyzny.

Wspominał o tych, którzy na służbie oddali swoje życie: – Każde nazwisko to konkretna

historia życia, rodzina, plany itp. Macie trudną pracę, pełną ryzyka, które niesie codzien-

ność. Pamiętajcie o modlitwie i zaufaniu Bogu – dodał.

Oprawę liturgiczną przygotowali policjanci oraz klerycy toruńskiego seminarium duchownego, a oprawę muzyczną orkiestra wojskowa Garnizonu Toruń. Po Eucharystii funkcjonariusze służb mundurowych przemaszewali na Rynek Staromiejski, gdzie odebrali akty mianowania na wyższe stopnie policyjne oraz nagrody.

Po uroczystości odbył się pokaz sprzętu i wyposażenia policyjnego, cieszący się zainteresowaniem szczególnie najmłodszych mieszkańców Torunia.

Ks. Paweł Borowski

Orkiestra wojskowa podczas Mszy św.



Ks. Paweł Borowski

UROK ŁAGODNOŚCI

OPRAC. S. RAFAELA
OLSZOWA CSDP

Wysławiając Bożą miłość, próbujemy naśladować Boga w Jego łaskawości względem ludzi. Jest ona często przedstawiana jako miłość wrażliwa, serdeczna, pełna uczuć braterskich, bliskości i przychylności. Wszystkie te cechy przypisujemy Bogu, który cały jest Miłością (por. 1J 4,8), a stąd i wzorem miłości dla nas. Zastanówmy się głębiej nad tajemnicą łagodności, która jest jednym z owoców Ducha Świętego.

Łagodność Boga w Biblii

„Wzorem łagodności i największym mistrzem zjednywania osób dla królestwa niebieskiego jest Jezus Chrystus” – zauważa Adam Edward Szczepanowski. Przeglądając się rozmowie Chrystusa z Samarytanką, stwierdza, że przepełniona jest ona duchem łagodności, powiązaniem zarazem z mądrą stanowczością. Jezus nie zganił bezlitośnie tej kobiety, ale prawdę o jej życiu wyraził w duchu łagodności. Dzięki takiej postawie Samarytanki przyprowadziła do Niego wielu ludzi.

Łagodność Boga ukazana jest już w Starym Testamencie. W Księdze Izajasza możemy znaleźć obraz Boga jako troskliwego, zabiegającego o swoją trzodę pasterza: „Podobnie pasterz pasie swą trzodę, gromadzi ją swoim ramieniem, jagnięta nosi na swej piersi, owce karmiące prowadzi łagodnie” (Iz 40, 11). Stanowcza postawa Boga nie wyklucza Jego łagodności. Podobnie Chrystus w Nowym Testamencie ukazuje nam Boga jako łagodnego i miłującego Ojca, którego On sam jest doskonałym odbiciem. Poprawnie rozumiana łagodność i wyrozumiałość cechowały całą służbę Jezusa.

Łagodność drogą świętych

Zachwycamy się łagodnością charakteru św. Franciszka Salezego, niewielu z nas jednak wie, że ze swej natury był bardzo popędliwy i skory do wybuchów, a łagodność była przez niego wypracowywana w ciągu całego życia. Święty określił trzy wymiary łagodności: wobec Boga, polegająca na tym, że dajemy Mu się przeniknąć; wobec nas samych i wobec innych ludzi.



Czasami ktoś
jest łagodny z natury,
ale bywa i tak,
że łagodność jest owocem
wyężonej pracy nad sobą

Aleksandra Wojtyła

Według słów Ewangelii i za przykładem świętych żyła bł. Matka Maria Karłowska, która – jak potwierdzają świadkowie – miała serce skierowane ku potrzebującym. Nikt z ubogich nie czuł się przez nią odsuniętym czy zapomnianym. Utrzymanie dziewcząt i prawo gościnności wymagały od niej wielkiej troski i dobrej woli. Miłością obdarzała wszystkich bez wyjątku. Można o niej powiedzieć to, co napisał św. Paweł, że starała się „złó dobrem zwyciężać” (Rz 12,21).

Łagodność to mądrość

Człowiek łagodny w obyciu może pozyskać sobie przyjaciół i osoby do współpracy w danym dziele. Czasami ktoś jest łagodny z natury, ale bywa i tak, że łagodność jest owocem pracy nad sobą. „Czy łaskawość oznacza, że nigdy nie można się denerwować? Patrząc na nasz wzór – Jezusa Chrystusa, prawdziwego człowieka – możemy zobaczyć, że czasami patrzył z gniewem na otaczających go faryzeuszów. Dlatego warto rozeznaczyć, kiedy gniew nasz jest słuszny, usprawiedliwiony, a kiedy trzeba traktować innych z łagodnością mimo tego że mogą się bardzo mylić” – tak o łaskawości mówi ks. Michał Twarkowski, biblista.

Łagodność ozdobą i mądrością

Łagodność jest jedną z najpiękniejszych cech ludzkiego charakteru, ozdobą chrześcijanina oraz siłą świadczącą o jego dojrzałości; jest również umiejętnością zachowania pokoju serca w cierpieniu. Jest oznaką mądrości, która buduje pokój. Wyraża się w zdolności wybaczenia urazów i bycia wyrozumiałym dla błędów naszych bliźnich, opanowaniu w nas dążność odwetu. Jest pełną miłosierdzia, a tym samym posiada coś z Bożego spójżenia na człowieka. Osoba obdarzona tym darem potrafi zawierzyć swoje życie Bogu, ufając, że On wszystko widzi i sprawiedliwie osądzi. Tak czyniła bł. Matka Pasterka.

Świadectwo łagodności

Dla chrześcijanina łagodność jest czymś więcej niż zwykłą cnotą, ponieważ wymaga prawdziwych zmagania i współpracy z Bożą łaską. Z czasem staje się mocą dla człowieka i prorockim świadectwem dla jego otoczenia. Otwórzmy zatem nasze serca na Ducha Świętego, zanieśmy ten dar bliźnim. ■

POD OPIEKUŃCZYM PŁASZCZEM

ALEKSANDRA WOJDYŁO

O Najświętsza Matko, my wszyscy, którzy zamieszkujemy tę świętą Górę i którzy gasimy pragnienie naszych serc przy Twoim źródle, uznajemy Twoje prowadzenie. Wspomóż nas Twoim orędownictwem, oświeć nas swoim światłem. Pozostań z nami”. Słowa tej modlitwy pierwszych eremitów z góry Karmel, którzy ukochali Maryję jako Matkę i Siostrę, mniszki klauzurowe Karmelitanki Bose do Łasina zaprosiły czcicieli Maryi na uroczystość ku czci Matki Bożej z Góry Karmel. Poprzedzające je triduum maryjne, któremu przewodniczył o. Marcin Szwarz OMI, pozwoliło przygotować się na pełniejsze przeżycie tego szczególnego dnia. Matka Boża Kodeńska, z uwagi na funkcję o. Marcina, kustosa peregrynującej kopii obrazu Matki Pojednania i Królowej Podlasia, była Gospodynią dni triduum. Towarzyszyli Jej w swych relikwiach błogosławieni męczennicy z Pratulina.

Szata Maryi

W poszczególnych dniach przygotowań po Mszy św. rekolekcjonista wygłaszał konferencje nt. „Wiara Maryi”, „Służyć znaczy kochać” oraz „Żyć Eucharystią na co dzień”. Podkreślał, że szkaplerz jest szatą Maryi, a kto go pobożnie nosi, nie może trafić do piekła. – Duchowość szkaplerza polega na tym, że człowiek postępuje w swoim życiu na wzór Maryi, a przyjmując ten widoczny znak, zobowiązuje się do naśladowania Matki Bożej. Maryja jest także Matką Miłosierdzia i uczy jedności, miłości i wolności – mówił.

Odprawione zostało także nabożeństwo, podczas którego za przyczyną Matki Pojednania wypraszano mocy Ducha Świętego dla pogodzenia się narodów na świecie, a także nas samych w rodzinach i środowiskach.

– Miłujcie Maryję, z tej miłości nie przestawajcie czerpać siły dla waszych serc – mówił św. Jan Paweł II. Z tej przyczyny od wielu lat 16 lipca, w uroczystość Matki Bożej z Góry Karmel, dziedziniec karmelitańskiego klasztoru wypełnia się po brzegi wiernymi, którzy uczestniczą we Mszy św. odpustowej pod przewod-

nictwem bp. Józefa Szamockiego. Przybywają kapłani, siostry zakonne, osoby konsekrowane, świeccy z różnych stron diecezji, którzy obrali Maryję za swoją Matkę, wypraszają Jej szczególną troskę i ochronę i wraz z Nią wędrują po ziemi do nieba.

Inspirujący znak

W homilii bp Józef zwrócił uwagę na potrzebę posiadania bezpiecznego miejsca i dobrego towarzystwa podczas naszej wędrówki, a może nam to zapewnić Jezus oraz Jego i nasza Matka. – Aby zawierzyć i wyruszyć bezpiecznie, trzeba zaufać

ścią i pragnieniem dochowania wierności podjętym zadaniom chrześcijańskiego życia. W znaku szkaplerza odkrywamy, że jesteśmy jedną rodziną, a nad nami spoczywa wyciągnięta ręka Boża i przez ten znak zawierzamy się Bogu w rękach Maryi”.

Pełne zawierzenie

Kapłani i osoby świeckie w kaplicy klasztornej przyjęli widoczny znak świętego szkaplerza, zawierzając swe życie Maryi. Tradycyjnie po Mszy św. uczestnicy odpustu spędzili radosny czas na braterskich rozmowach podczas agapy.



Liturgię uświetnił chór Tibi Mariae pod dyрекcją Małgorzaty Gołuńskiej-Michny

Bogu, który wzywa do nawrócenia i gromadzi wszystkich rozproszonych. Jeżeli nie chcemy przegrać życia, trzeba Mu zaufać. Wtedy zdobędziemy nasze miejsce w niebie – dodał Ksiądz Biskup.

Podkreślił, że tylko Jezus może uczynić z uczniów i naśladowców swoją rodzinę. Na trudny czas Jezus dał naszej rodzinie karmelitańskiej cudowny, inspirujący znak w postaci szkaplerza – mówił bp Józef i dodał, że „Maryja bierze nas pod swój opiekuńczy płaszcz, pod którym zawsze czujemy się bezpieczni”.

Na koniec zachęcił, aby „nie tracić nadziei złożonej w Bogu oraz żyć miło-

Karmelitanki Bose z Łasina, chociaż na co dzień są niewidoczne, to jednak bardzo mocno są wpisane w życie Kościoła. Ofiarują za nas swe posty i modlitwy, kierują westchnienia ku niebu. Ukazują nam, jak żyć w pełni radami ewangelicznymi, dlatego pamiętajmy o nich nie tylko w dniu ich święta. Stąd promieniuje miłość, ponieważ nad tym miejscem Jezus wyciąga swoje ręce i błogosławi.

Maryjo, naucz nas być częścią, którą Tobie oddajemy, coraz bardziej zbliżaj nas do Chrystusa. Przytul nas do Serca swego, otocz opieką i prowadź do Źródła Wody Żywej.



Rekolekcje w Rzymie były niezapomnianą przygodą

Ks. Tomasz Recki

ZAPRASZAMY

Mariackie Koncerty Organowe

Parafia pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Toruniu zaprasza na Mariackie Koncerty Organowe, które odbywają się co niedzielę do 1 września o godz. 20.30. Cykl koncertów zorganizowany jest na rzecz renowacji zabytkowych organów w kościele. Najbliższe wydarzenia: 11 sierpnia zagra na organach Jerzy Nowicki, 18 sierpnia wystąpi z koncertem organowym Jarosław Ciechacki. Po wszystkich koncertach będzie możliwość finansowego wsparcia dzieła renowacji organów.

ej

BRODNICA – RZYM

Na włoskiej ziemi

Młodzi ze wspólnoty Uczniowie Słowa z Brodnicy przeżywała tygodniowe rekolekcje wakacyjne w Rzymie. Odbyły je pod opieką wikariuszy z parafii pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej ks. Mateusza Chudzińskiego i ks. Tomasza Reckiego.

Księża zadbali o to, by wyjazd miał duchowy charakter przez codzienne Msze

św., odprawiane m.in. w polskim kościele pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika, wspólne odmawianie Liturgii Godzin.

Ważną częścią wyjazdu okazały się wyprawy do centrum stolicy Włoch, by próbować tego, z czego Italia jest znana najbardziej, czyli kuchni.

Uczestniczyliśmy w modlitwie „Anioł Pański” na Placu św. Piotra, której przewodniczył papież Franciszek. Wygłosił on wtedy słowa, które na długo zostaną nam w pamięci, i które mają szczególne znaczenie w dzisiejszych czasach: „Prawdziwym obliczem miłości jest miłosierdzie”.

Tymoteusz Woźniak

TORUŃ

Spotkanie ze świętą

Niedzielne przedpołudnie 28 lipca w parafii pw. św. Michała Archanioła i bł. Bronisława Markiewicza w Toruniu stało się wyjątkową chwilą spotkania ze św. Matką Teresą z Kalkuty w znaku relikwii. Stało się to w 32 lata od jej wizyty na toruńskich Rybakach.

Wprowadzenia relikwii świętej dokonano podczas Mszy św., której przewodniczył o. Błażej Dróżdż MC ze Zgromadzenia Misjonarzy Miłości, założonego przez Matkę Teresę.

Toruńskie spotkanie z Matką Teresą było szansą ujżenia mądrości płynącej z jej

życia. O. Błażej Dróżdż MC w homilii zauważył, że św. Matka Teresa to osoba obdarzona przez Boga wyjątkowym powołaniem, pochyłająca się z miłością nad każdym człowiekiem. Ze swojego rodzinnego domu wyniosła przywiązanie do modlitwy i wrażliwość na biedę drugiego człowieka. Zaowocowało to zrodzeniem się powołania zakonnego i wstąpieniem do zakonu Sióstr Loretanek. W życiu zakonnym postanowiła w sposób szczególnie troszczyć się o osoby cierpiące, zwłaszcza trędowate.

Za swoją pracę została doceniona nagrodą papieża



Uroczystości zakończyły się uczczeniem relikwii św. Matki Teresy

Archiwum parafii

Jana XXIII oraz Pokojową Nagrodą Nobla. Po omówieniu tych wydarzeń z życia św. Matki Teresy kaznodzieja zaapelował, aby spotkanie z jej relikwiami nie było tylko jednorazowym wydarzeniem. Ma ono pomagać nam w pochyłaniu się z miłością nad człowiekiem oraz

wychwalaniu z czystym sercem miłosierdzia Boga.

Warto przypomnieć, że nasza parafia miała przywilej gościć św. Matkę Teresę 10 czerwca 1987 r. Wtedy była ona u nas krótko, ale od dziś pozostanie na Rybakach w znaku relikwii już na zawsze.

Ks. Krzysztof Winiarski CSMA



Nad bezpieczeństwem pielgrzymów czuwa służba porządkowa, grupa franciszkańska z Brodnicy

O. Fabian Witkowski OFM

DROGA ŻYCIA I MIŁOŚCI

dokończenie ze str. I

tego wyruszyli na szlak: 1 sierpnia – grupy z Działdowa i Lubawy, 2 sierpnia – grupa pomarańczowa z Grudziądza, grupa zielona Ziemi Chełmińskiej z Wąbrzeźna oraz pątnicy z Nowego Miasta Lubawskiego dołączyli do grupy z Lubawy, 3 sierpnia – grupa brązowa franciszkańska z Brodnicy. 4 sierpnia jako ostatnie wyszły grupy z Torunia: biała, żółta, niebieska,

brązowa św. Alberta. Tego dnia w katedrze pw. Świętych Janów w Toruniu Mszy św. przewodniczył i homilię wygłosił bp Wiesław Śmigiel. Ksiądz Biskup przypomniał piękną historię pielgrzymki diecezji toruńskiej, która jest kontynuacją Pomorskiej Pielgrzymki Pieszej. O tym przypominała również Eucharystia wspólnie przeżywana przez pątników z diecezji toruńskiej i pelplińskiej. Pątnikom z tych dwóch diecezji

bp Wiesław życzył: – Niech trasa pielgrzymkowa będzie wspaniałą lekcją właściwej hierarchii wartości. Niech nas uczy, że w drogę zabieramy tyle, ile jest konieczne, że wszystko co jest nadmiarem, jest balastem, który potrafi nas opóźnić, a czasem zniwelować dobre zamiary, sprawić, że nie będziemy w stanie dojść do celu. Niech droga pielgrzymkowa, trud pielgrzymi będzie dla nas wspaniałą lekcją życia i miłości.

Po zakończeniu pielgrzymkowej drogi, będącej czasem odnawiania łaski sakramentów: chrztu, bierzmowania, Eucharystii, pokuty i pojednania przeżywamy we wspólnocie z drugim człowiekiem, pątnicy powracają do swoich środowisk, aby każdego dnia postępować w mocy Ducha, w braterskiej atmosferze, radośnej modlitwie, szczerych rozmowach, tak jak było to szlaku pielgrzymkowemu.

Beata Pieczykura



Ks. Paweł Borowski

Grupa zielona z Wąbrzeźna



Ks. Paweł Borowski

Grupa z Lubawy

– Bądźcie trubadurami Bożej miłości –
zachęcał bp Józef Szamocki
uczestników i artystów
festiwalu Song of Songs.
Nad toruńską Starówką znów popłynęły
dźwięki muzyki chrześcijańskiej

ABY BYLI JEDNO

RENATA CZERWIŃSKA



Występ chóru Gospel Rain



Na festiwal przybywają całe rodziny

Festiwal odbył się w Toruniu już po raz 16. w dniach 19-20 lipca na scenie plenarowej Centrum Kulturalno-Kongresowego Jordanki wystąpiły takie gwiazdy, jak Natalia Niemen, Olga Szomańska, Magda Anioł, 2 Tm 2,3, Darek Malejonek, rodzina Pospieszalskich, Gospel Rain czy Beata Bednarz.

Koncert ma charakter eklektyczny, więc jak zawsze artyści to nie tylko katolicy, lecz także prawosławni oraz protestanci zgromadzeni w różnych denominacjach. Tradycyjnym elementem jest również modlitwa „Ojcze nasz” prowadzona przez przedstawicieli różnych wyznań. W tym roku prowadził ją ks. Dariusz Kowalczyk, prezes Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia”, oraz ks. Mikołaj Hajduczenia z toruńskiej parafii prawosławnej.

Oczy i uszy otwarte

Na dwa dni festiwalowe przybywają nie tylko mieszkańcy

Torunia. Można spotkać całe grupy z Bydgoszczy, Grudziądza, Chełmna, Łodzi, Gdańska, a nawet Lublina. Przyjeżdżają tutaj także osoby z różnych ruchów, więc już wkrótce plac przed sceną staje się miejscem wymiany doświadczeń. Jak wygląda formacja małżeńska w wiejskiej wspólnoty na Kaszubach? Jak ewangelizują oazowicze z Łodzi? Jakie Boże inicjatywy szykują się na drugim krańcu Polski? Warto mieć oczy i uszy otwarte, żeby na nowo zainspirować się do głoszenia Chrystusa.

A tych okazji jest całkiem sporo: podczas całego festiwalu przedstawiciele niektórych toruńskich wspólnot, jak chociażby Szkoły Nowej Ewangelizacji, Pustyni Serc czy duszpasterstw akademickich prowadzą ewangelizację. To posługa muzyczna zespołu Sunday Worship podczas Mszy św. i modlitwy ekumenicznej, ale i rozdawanie ciastek ze Słowem Bożym,

modlitwa wstawiennicza i spowiedź, a także opieka nad dziećmi. – Widzisz tę kobietę?! – znajomy fotograf wskazuje na dziewczynę w koszulce z napisem: „Pomodlę się za ciebie”. – Jak ona sprzedaje buty w sklepie, to ma tyle cierpliwości, tyle miłości, że... to prawdziwy świadek Chrystusa!

Świadek Miłości

Szczególnym świadkiem Bożej miłości jest Beata Bednarz, która podczas festiwalu świętuje 35 lat pracy twórczej, nie tylko śpiewu, ale i dzielenia się świadectwem uzdrowienia i łaski Bożej. Kiedy piosenkarka o niezwykłej barwie głosu śpiewa o Bogu, który troszczy się o człowieka, spotykam pod sceną osobę chorującą na depresję. Na co dzień nie jest jej łatwo przebywać w dużym tłumie. – Ty tutaj? – Tak! Wyobraź sobie, że teraz wcale się nie boję! „Góry ustąpią na

dźwięk Jego słów, gdy przemówi Stwórca ziem” – jakby na potwierdzenie przekonuje słynna wokalistka.

Wracamy z koncertu grupami. Wcześniej nieznani sobie ludzie zagadują się, zapraszają do samochodów, w końcu już po północy. W taki oto prosty sposób – przez muzykę i uwielbienie – Pan Bóg łączy ludzi. ■

niedziela głos z Torunia

Ks. Paweł Borowski
(redaktor odpowiedzialny)
współpraca: Renata Czerwińska,
Ewa Jankowska
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń,
tel. 56 622 35 30
e-mail: torun@niedziela.pl
Dyżury: od poniedziałku
do piątku w godz. 9-13
Redakcja częstochowska:
Beata Pieczykura,
tel. 34 369 43 85